

Bezczel, Chada, Kajman, ZBUKU, Rap Najlepsze

[Bezczel:]

Mamy jeszcze więcej ognia
Wiesz, Bóg nas błogosławi
Rap Najlepszej Marki – bierz, kochaj, lub nienawidź!
Zbyt prawdziwy do VIVY, MTV rap z podwórka
Zbyt brutalny, niejadliwy by go grała Czwórka
Some shit, different day
Wciąż podstawiają nogi mi
Wciąż te same brudne, mroczne wredne wersy – odbij!
Nie filozofuje na bicie
To dla mnie bracie brednia
Teksty pisze mi życie raczej, nie wikipedia
Majkę ma zawsze dobre zwrotki
Każdy wers masz, pizga na morde front kick
Młode wilki krążą, stare listy węższą
Jebanym padlinożercom dziś rzucamy świeże mięso
Potrzebuję świeżej krwi, honorowi dawcy
Zawsze szczerze i wsparcia sporo od wydawcy
Cały sercem i duszą
A oni niech się wożą koty, co się puszą
No Co ty, to nie ten poziom

To rap, rap, Rap Najlepszej Marki
Precyzyjny, jak szwajcarskie zegarki
To rap, rap, Rap Z innej bajki
Z byle kim nie stajemy w szranki
To rap, rap, Rap Najlepszej Marki
Prawdziwy rap step bierzemy na barki
To rap, rap, nie z pierwszej łapanki
Od lat ten rap, ponad każde rangi

[Chada]

Fani dają nam szacunek
Chcą robić z nami zdjęcia
A my im nie odmawiamy, dźwigamy ten potencjał
To nawijak prosto z serca
Ja wrywam się z utopi
Buduję nowe życie i mam do tego środki
Wciąż w oparach konopi trzymamy się na scenie
Rapem Najlepszej Marki funduję przebudzenie
W nas ziomek drzemie siła, więc nie masz co się martwić
Nigdy jak jakiś dacia, zawsze jak aston martin
To Rap Najlepszej Marki co leszczy upokarza
Pierwsze miejsce na blokach i w cholernych sondażach
Na twarzach mamy uśmiech już wie to każdy dzieciak
Ze z naszymi wersami to nie wolno się sprzeczać
Nadal na starych śmiechach, trzymamy bracie pułap
To lepsza perspektywa niż obraz z książki „Gułag”
My nie bujamy w chmurach, po naszej stronie racja
To Rap Najlepszej Marki – nie żadna imitacja

To rap, rap, Rap Najlepszej Marki
Precyzyjny, jak szwajcarskie zegarki
To rap, rap, Rap Z innej bajki
Z byle kim nie stajemy w szranki
To rap, rap, Rap Najlepszej Marki
Prawdziwy rap step bierzemy na barki
To rap, rap, nie z pierwszej łapanki
Od lat ten rap, ponad każde rangi

[KAJMAN:]

Ambicjami zjadamy ich potencjały
Mówią, że jedzą z nami a są przystawkami
Wytrzeszczają gały, tacy ważni cwani

Choć zabijają skillem dalej
Miedzy nogami masz pizdę
Suko, pokaż wszystkim swoją bliznę
Jeden jest po operacji, inny chwiali się delfinem
Louis Vuitton i crocki, Dom Pérignon
A wazy 50 kg I marca Cropp to rzeczywistość
Jedyne co widzę to ich martwy fejm
Myślą, że to już., to jeszcze nie
Nie chcą z na mi oko w oko spotkać się
Zdziwieni że może ktoś im odciąć chleb
Odchodzę rozpierdalać tych chwastków
Nie mam ochoty z nimi gadać o fachu
Szkoda mi tutaj ich zaplutyh majków
Składaliby się jak trzcina na pół
Z Danny Trejo zrobiłbym film
Maczetę vs. wack mc's
You know what I mean?

To rap, rap, Rap Najlepszej Marki
Precyzyjny, jak szwajcarskie zegarki
To rap, rap, Rap Z innej bajki
Z byle kim nie stajemy w szranki
To rap, rap, Rap Najlepszej Marki
Prawdziwy rap step bierzemy na barki
To rap, rap, nie z pierwszej łapanki
Od lat ten rap, ponad każde rangi

[ZBUKU:]

Najlepsza marka w rapie, mów mi złoty rolex
Wchodzie się nie pierdolę, masz tu stara nową szkołę
Weź do kieliszków polej, tu u nas na stole syto
Zostałem rap bandytom, mc's wypłacą mi myto
Wjechałem z złotą pyta, jebie mnie co oni na to
Mówi mi ZBUKU – kombinator
Chuj ci w dupę, prokurator
Zrobię ten hashtag szmato
Najlepsza marka w rapie
Najlepsza stajnia w branży
Żaden z aws się nie załapie
W końcu zamknę wam jape
Strzyżemy laserowo
Tłum zawsze kiwa głowową, gdy kładę do bitów słowo
U nas jest rozwojowo, inwestujemy hajsy
A was tak bardzo boli że zarabiamy na pasy
Otwieramy te flaszki, pijemy – bo mamy za co
Wszystkie nasze sukcesy tu zdobywamy swą pracą
U nas forma i fason i z klasa wydane płyty
Pozdrawiam całe Step Records - świat jeszcze o nas usłyszy!

To rap, rap, Rap Najlepszej Marki
Precyzyjny, jak szwajcarskie zegarki
To rap, rap, Rap Z innej bajki
Z byle kim nie stajemy w szranki
To rap, rap, Rap Najlepszej Marki
Prawdziwy rap step bierzemy na barki
To rap, rap, nie z pierwszej łapanki
Od lat ten rap, ponad każde rangi